

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Henryk Gradzik

SSN Andrzej Ryński (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby
Radców Prawnych Alicji Kujawy,

w sprawie **radcy prawnego H. D.**,

obwinionej z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 38 ust. 1
Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie dniu 22 czerwca 2017 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych
w [...] z dnia 20 września 2016 r., sygn. akt WO - .../16,

utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej
Izby Radców Prawnych [...] z dnia 30 marca 2016 r., sygn. akt OSD .../15,

1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2. obciąża obwinioną kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.**

UZASADNIENIE

Radca prawny H. D. została obwiniona o to, że:

I. działając w imieniu własnym, jako uczestnik postępowania, w sprawie o sygn. akt
I Ns .../11 prowadzonej przed Sądem Rejonowym [...], I Wydział Cywilny w okresie

od 19 kwietnia 2012 r. do 10 sierpnia 2012 r. formułowała negatywne oceny, co do sposobu wykonywania zawodu przez innych radców prawnych zarzucając im:

1) w piśmie z dnia 19 kwietnia 2012 r. radcy prawnemu J. T., że jest „tylko radcą prawnym” oraz, że „inspiruje działania na zapotrzebowanie wnioskodawcy”, „pozoruje czynności w tej sprawie, bo nie wie o istnieniu N., nie zna przepisów art. 653 i 646 k.p.c.”,

2) w piśmie z dnia 31 maja 2012 r. radcy prawnemu J. T. oraz J. Ż., że „udzieliły spadkodawcy nierzetelnej porady prawnej” a ich zeznania w sprawie „są absurdalne”,

3) w piśmie z dnia 10 sierpnia 2012 r. radcy prawnemu J. T., że podejmuje działania, które „stanowią odwet za negatywną ocenę wykonywania przez nią obowiązków pełnomocnika przedstawioną przez E. J. na rozprawie” oraz zastrasza świadka,

4) w piśmie z dnia 27 marca 2012 r. radcy prawnemu P.R., że jako pełnomocnik wnioskodawcy „próbując zafałszować stan faktyczny ima się argumentacji, która nasuwa wątpliwości co do jego (tj. pełnomocnika) kompetencji i fachowej wiedzy prawniczej” oraz „manipuluje faktami i dowodami”,

tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 38 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (KERP) w postaci naruszenia zakazu wypowiedzania negatywnej opinii o pracy zawodowej innego radcy prawnego,

II. działając w imieniu własnym, jako uczestnik postępowania w sprawie o sygn. akt I Ns .../11 prowadzonej przed Sądem Rejonowym [...] I Wydział Cywilny w dniu 30 marca 2012 r., naruszała godność osób uczestniczących w tym postępowaniu (C. B.), poprzez nieuzasadnione eksponowanie jego orientacji seksualnej,

tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 30 KERP poprzez naruszenie obowiązku dbałości o to by wystąpienia radcy prawnego nie naruszały godności osób uczestniczących w postępowaniu.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] orzeczeniem z dnia 30 marca 2016 r., sygn. akt OSD .../15, po ponownym rozpoznaniu sprawy, uznał obwinioną H. D. za winną zarzucanego jej czynu opisanego w pkt. I wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, polegającego na użyciu w piśmie procesowym z dnia 31 maja 2012 r., w stosunku

do radcy prawnego J. T. oraz radcy prawnego J. Ż., sformułowania „udzieliły spadkodawcy nierzetelnej porady prawnej” oraz w piśmie procesowym z dnia 27 marca 2012r., w stosunku do radcy prawnego P. R., sformułowania, że jako pełnomocnik wnioskodawcy „próbując zafałszować stan faktyczny ima się argumentacji, która nasuwa wątpliwości co do jego (tj. pełnomocnika) kompetencji i fachowej wiedzy prawniczej” i na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (Dz.U.2016.233), wymierzył jej karę upomnienia.

Natomiast w odniesieniu do pozostałych czynności sprawczych opisanych w pkt I wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny użył sformułowania, że uniewinnia obwinioną H. D. od pozostałych zarzucanych jej czynów opisanych w pkt I wskazanego wniosku.

Nadto uniewinnił obwinioną H. D. od czynu zarzucanego jej w punkcie II wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Jednocześnie na podstawie art. 70⁶ ust. 2 i 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych obciążył obwinioną stosownymi kwotami kosztów postępowania na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] oraz Krajowej Izby Radców Prawnych.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją obrońca obwinionej, który zarzucił orzeczeniu Sądu dyscyplinarnemu pierwszej instancji obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na jego treść, a to: art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. i art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. W konsekwencji postulował on o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i zwrócenie sprawy Rzecznikowi Dyscyplinarnemu w celu usunięcia braków postępowania przygotowawczego, ewentualnie zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionej w całości.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w [...] orzeczeniem z dnia 20 września 2016 r., sygn. akt WO-.../16, zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że na podstawie art. 455 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 r. w pkt 1 orzeczenia poprawił błędną kwalifikację prawną czynu w ten sposób, że po wyrazach: „fachowej wiedzy prawniczej” dodał wyrazy: „tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 r. w zw. z art. 38 ust. 1 KERP”.

Natomiast w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy. Nadto obciążył H. D. kosztami postępowania odwoławczego.

Powyższe orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zostało zaskarżone kasacją obrońcy obwinionej, który zarzucił temu rozstrzygnięciu rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na jego treść, poprzez naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art., 424 k.p.k. i art.74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (u.r.p.), przez dowolną, subiektywną oraz fragmentaryczną ocenę dowodów, przez uznanie, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny [...] poprawnie dokonał oceny materiału dowodowego i wysnuł wnioski w sposób logiczny i przekonujący przy jednoczesnej argumentacji mającej pełne oparcie w przeprowadzonych dowodach oraz ugruntowanym orzecznictwie, kiedy to obwiniona działając w imieniu własnym, jako uczestnik postępowania w sprawie o sygn. akt I Ns .../11 prowadzonej przed Sądem Rejonowym [...] Wydział I Cywilny nie formowała negatywnych ocen, co do sposobu wykonywania zawodu przez innych radców prawnych w swoich pismach procesowych z dnia 27 marca 2012 r. i 31 maja 2012 r., gdyż przy analizie i ocenie dowodów należało wziąć pod uwagę treść pism procesowych pełnomocnika C. B. w osobie radcy prawnej P. R., przykładowo z dnia 16 lutego 2012 r., do których obwiniona w swoich pismach z dnia 27 marca 2012 r. i 31 maja 2012 r. ustosunkowywała się i analiza tej części akt postępowania spadkowego oraz kontekstu, w jakim zostały te sformułowania użyte przez obwinioną nie pozwalają na uznanie, iż obwiniona dopuściła się zarzucanego jej czynu.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy obwinionej okazała się oczywiście bezzasadna, chociaż Sądy obu instancji nie ustrzegły się błędów, które jednak nie mogły zostać skorygowane z uwagi na granice nadzwyczajnego środka odwoławczego wywiedzionego w tej sprawie, zawężone podniesionym zarzutem kasacyjnym. Warto w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie kasacyjne, jest postępowaniem sformalizowanym, bowiem Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym - tylko w

wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Zatem, skuteczność kasacji zależy głównie od trafności podniesionych w niej zarzutów kasacyjnych.

Na wstępie trzeba stwierdzić, że Sąd odwoławczy zaakceptował konstrukcję orzeczenia Sądu pierwszej instancji transponując do własnego orzeczenia występujące w nim błędy. Z części dyspozytywnej rozstrzygnięcia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] wynika, że Sąd ten czyn pierwszy zarzucany obwinionej podzielił na dwa odrębne przewinienia dyscyplinarne – pierwsze odpowiadające swoim opisem pkt I – szemu ust.2 i 4 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, za które wymierzył obwinionej karę upomnienia oraz drugie odpowiadające opisem pkt I ust. 1 i 3 zarzutu, od którego H. D. została uniewinniona. Jednocześnie treść tego orzeczenia, a w szczególności użyte sformułowanie „...czynów opisanych w pkt I- szym...” (pkt. 1 części dyspozytywnej orzeczenia), czy też „...pozostałych czynów opisanych w pkt I-szym wniosku...” (pkt. 2 części dyspozytywnej orzeczenia), sugeruje, że każde z czterech zachowań obwinionej zostało potraktowane, jako odrębny czyn, a tym samym winno zostać uznane za odrębne przewinienie dyscyplinarne. Z kolei z treści zarzutu zawartego we wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, wynika, że przyjęto w nim konstrukcję czynu ciągłego z art. 12 k.k.

W uzasadnieniu obu Sądów dyscyplinarnych brak jest jakichkolwiek rozważań, co do tego, jak w kontekście zagadnienia jedności i wielości czynów potraktowano zachowanie obwinionej przypisane jej w pkt 1 i 2 części dyspozytywnej orzeczenia Sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, co stanowi istotną wadę tej argumentacji.

Warto przypomnieć, że czyn ciągły określony w art. 12 k.k. jest konstrukcją jednoczynową, bowiem opisane w nim zachowania stanowią jednolitą całość, nawet, jeśli mogą być w sposób "naturalny" wyodrębnione. Podstawą odpowiedzialności za ten czyn są wszystkie objęte znamieniem ciągłości zachowania, a granice wyznacza początek pierwszego i zakończenie ostatniego z zachowań, jeśli wszystkie zostały podjęte z góry powziętym zamiarem (zob. wyrok SN z dnia 15 września 2005 r., II KK 15/05, LEX nr 157549).

Jeżeli zachowanie to zostało potraktowane, jako jeden czyn w rozumieniu art. 11 § 1 k.k. w zw. z art. 74¹ pkt 2 u.r.p., a tym samym jedno przewinienie

dyscyplinarne, o którym mowa w art. 64 ust. 1 u.r.p., to takiej jedności czynu nie wolno rozbijać na mniejsze elementy, upatrując w jednym zachowaniu wielości czynów (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 maja 2017 r., SDI 12/17, LEX nr 2304252).

Jednocześnie w przypadku zastosowania konstrukcji z art. 12 k.k. nie można uniewinnić sprawcy od poszczególnych elementów (zachowań) składających się na jeden czyn ciągły (zob. wyrok SA [...] z dnia 18 lutego 2016 r., II AKa 10/16, LEX nr 2008331). Jeżeli natomiast sąd uznaje, że jakieś zachowania stanowiące element zarzucanego czynu ciągłego, w kontekście znamion przewinienia dyscyplinarnego są prawnie irrelewantne, albo nie zaistniały, to powinien wyeliminować je z opisu czynu, a nie wydawać w tym zakresie orzeczenia uniewinniającego. Sięgając po regułę interpretacyjną z art. 118 § 1 k.p.k. można doszukiwać się w rozstrzygnięciu obu Sądów dyscyplinarnych w odniesieniu do pierwszego z czynów zarzucanych obwinionej takiej korekty, gdy użyty w orzeczeniu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego i zaakceptowany przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny zwrot „uniewinnia” potraktujemy, jako eliminację z opisu czynu niektórych jego elementów.

Należy również pamiętać, że nawet jednorodność zachowań nie prowadzi do objęcia ich konstrukcją czynu ciągłego, jeżeli zachowania te atakują dobra osobiste różnych osób (zob. postanowienie SN z dnia 13 listopada 2015 r., III KO 66/15, LEX nr 1917368).

W oparciu o ustalenia poczynione przez Sądy obu instancji możemy przyjąć, że zachowanie H. D. atakowało dobra osobiste trzech pokrzywdzonych będących radcami prawnymi. W związku z tym stanowiło ono trzy odrębne przewinienia dyscyplinarne. Oznacza to, że konstrukcja czynu opisana w pkt. 1 sentencji orzeczenia Sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, przejęta do orzeczenia Sądu odwoławczego, jest wadliwa. Poprawienie tego uchybienia, w sytuacji, gdy została wniesiona kasacja wyłącznie na korzyść obwinionej jest niedopuszczalne, z uwagi na zakaz reformationis in peius, (art. 443 k.p.k.), albowiem w postępowaniu ponownym finalnie doprowadziłoby to do pomnożenia ilości przypisanych obwinionej przewinień dyscyplinarnych, w stosunku do tej, jaką przyjęto w orzeczeniu objętym skargą kasacyjną.

Niewątpliwie sygnalizowane błędy redakcyjne orzeczenia Sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji naruszają dyspozycję art. 413 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 u.r.p., jednak to uchybienie nie mogło doprowadzić do uchylenia wyroku Dyscyplinarnego Sądu odwoławczego albowiem w kasacji nie podniesiono zarzutu rażącego naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 413 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. i art. 74¹ pkt 1 u.r.p., na zasadzie tzw. przeniesienia błędu, który to zarzut przy kierunku zaskarżenia na korzyść obwinionej mógłby zostać uwzględniony tylko w zakresie, w jakim nie doprowadziłby do pogorszenia jej sytuacji.

Sąd odwoławczy z urzędu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów poprawił jedynie błędną kwalifikację prawną przypisanego obwinionej przewinienia dyscyplinarnego, stosując art. 455 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 u.r.p. i przyjął, że czyn obwinionej wyczerpał kwalifikacje z art. 64 ust. 1 u.r.p. w zw. z art. 38 ust. 1 KERP.

Należy uznać, że przy apelacji na korzyść obwinionej było to postąpienie na jej niekorzyść, podczas gdy poprawienie błędnej kwalifikacji prawnej na niekorzyść, w trybie art. 455 k.p.k. może nastąpić tylko wtedy, gdy wniesiono środek odwoławczy na niekorzyść oskarżonego (obwinionego). Dlatego też Sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia tego przepisu. Wprawdzie uchybienie to miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia jednak nie był on istotny w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Przepis art. 455 k.p.k. ma zastosowanie, gdy sąd odwoławczy dokonuje zmiany oceny prawnej czynu na gruncie tych ustaleń faktycznych, które poczyniono w zaskarżonym wyroku (zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 29 października 2013 r., II AKa 182/13, KZS 2013/12/44).

Rzecz jednak w tym, że Dyscyplinarny Sąd odwoławczy, ani nie zmieniał dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych zawartych w opisie czynu przypisanego, z którego wynika, że H. D. została skazana za postępowanie sprzeczne z zasadami etyki, ani też nie dokonywał zmiany oceny prawnej czynu, skoro jego opis zawierał znamiona jednego z przewinień dyscyplinarnych wskazanych w art. 64 ust. 1 u.r.p., a nadto w podstawie wymiaru kary Sąd pierwszej instancji powołał art. 65 ust. 1 pkt 1 u.r.p., który nawiązuje do art. 64 ust.

1 u.r.p. W tych uwarunkowaniach uzupełnienie przez Sąd odwoławczy kwalifikacji prawnej czynu obwinionej o powołany przepis nie zmieniało istoty rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Natomiast odnosząc się do wywiedzionej kasacji, należy stwierdzić, że jej lektura nasuwa wątpliwości, czy rzeczywiście gwarantuje ona profesjonalny charakter w sferze formalnej i merytorycznej wniesionego środka zaskarżenia. W konsekwencji należy przypomnieć jej autorowi, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i w przypadku strony może być skierowana wyłącznie do prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a powody jej wniesienia określa przepis art. 523 k.p.k. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Niedopuszczalne jest natomiast weryfikowanie w trybie kasacji ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia, do których należą także ustalenia w zakresie zamiaru sprawcy.

W tym kontekście trzeba stwierdzić, że podniesiony zarzut kasacyjny odnosi się do orzeczenia Sądu pierwszej instancji, skoro powołuje się na naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art., 424 k.p.k. i art.74¹ u.r.p., bez wskazania, przepisów, które miałby naruszyć Sąd odwoławczy, np. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Także treść uzasadnienia odnosi swoje uwagi do orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego a nie Sądu odwoławczego. Warto zaznaczyć, że Dyscyplinarny Sąd odwoławczy realizował jedynie funkcje kontrolne, akceptując stanowisko Sądu pierwszej instancji. Natomiast sam nie prowadził uzupełniającego postępowania dowodowego. Jednocześnie nie dokonywał własnej oceny dowodów, lecz kontrolował trafność ocen dokonanych w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji opierając się na materiale dowodowym zgromadzonym przez Sąd meriti. Dlatego też nie można zarzucić Sądowi odwoławczemu rażącego naruszenia art. 7 i 410 k.p.k. Natomiast zarzut rażącego naruszenia art. 424 k.p.k. wydaje się nieporozumieniem, skoro przepis ten dotyczy kształtu uzasadnienia sądu pierwszej instancji, podczas gdy standardy uzasadnienia sądu odwoławczego określone są w art. 457 § 3 k.p.k. W istocie skarżący oczekuje, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym ponownie rozważy zarzut zawarty w apelacji i dokona odmiennej oceny

materiału dowodowego oraz zakwestionuje poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, w tym także, w zakresie zamiaru obwinionej, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne. Nawet gdyby, mimo wad konstrukcyjnych wywiedzionej kasacji, uznać, że podniesiony zarzut kasacyjny jest zarzutem z tzw. przeniesienia błędów sądu pierwszej instancji do orzeczenia sądu odwoławczego, to trzeba stwierdzić, że jest on oczywiście bezzasadny. Wbrew stanowisku skarżącego, który przedstawia alternatywną rekonstrukcję zamiaru obwinionej, Sąd odwoławczy na dostatecznym poziomie szczegółowości ocenił zachowanie radcy prawnej H. D., jako uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia praw do spadku w sprawie I Ns .../11, w kontekście przebiegu tego postępowania, w tym treść pism obwinionej z dnia 27 marca 2012 r. i 31 maja 2012 r., w aspekcie pisemnego stanowiska pozostałych uczestników tego postępowania, oraz realizowania przez nich zasady kontradyktoryjności, powołując się w tym zakresie także na argumentację Sądu pierwszej instancji (s. 3 – 4 uzasadnienia WSD). Wyprowadzone na tej podstawie wnioski co do zamiaru obwinionej, w kontekście naruszenia zasad etyki radcy prawnego zawartych w art. 32 i 38 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, należy uznać za prawidłowe.

Z tych względów należało oddalić kasację obrońcy obwinionej, jako oczywiście bezzasadną. Orzeczenie o kosztach oparto na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 u.r.p.